

Glock dla Brytyjczyków

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 12 stycznia 2013

Brytyjczycy wybrali nową broń krótką dla swoich sił zbrojnych. Ponad 25 tys. pistoletów L131A1 (Glock 17) ma zastąpić dotychczas używanego L9A1 (Browning HP), wprowadzonego do służby w 1967.



Brytyjczycy zamierzają kupić ponad 25 tys. pistoletów samopowtarzalnych L131A1 (Glock 17 generacji 4). Wartość zawartego na początku stycznia kontraktu wynosi 9 mln funtów. W pierwszej kolejności broń będzie przydzielana żołnierzom służącym w Afganistanie

Kontrakt otrzymało brytyjskie przedsiębiorstwo Viking Arms z Harrogate, lokalny przedstawiciel Glocka. Za ponad 25 tys. nowych pistoletów, którym nadano desygnatę L131A1 i L132A1 (odmiana G17T dostosowana do 9-mm amunicji barwiącej i gumowej Simunition FX i ATK/Speer FOF) wraz z taką samą liczbą kabur (pochodzących od włoskiego poddostawcy), pakiet części zamiennych oraz serwis, Brytyjczycy mają zapłacić blisko 9 mln funtów (44,7 mln zł, ok. 1,8 tys. zł za pistolet z kaburą). Broń będzie dostarczana przedstawicielom wszystkich trzech rodzajów sił zbrojnych, w pierwszej kolejności trafi do żołnierzy wysyłanych na misję do Afganistanu.

Procedura wyboru nowego samopowtarzalnego pistoletu dla brytyjskich sił zbrojnych rozpoczęła się w 2010. Spośród 7 testowanych przez blisko 18 miesięcy nowoczesnych modeli broni krótkiej wybrano austriackiego Glocka 17 generacji 4, zasilanego amunicją 9 mm x 19 ([Glock czwartej generacji](#), 2009-12-20). Próby pistoletów przeprowadzane były w różnych strefach klimatycznych – od arktycznych w Norwegii, gdzie temperatury dochodziły do -40°C, przez umiarkowane na strzelniczy Warminster w Wielkiej Brytanii i równikowe wilgotne w dżunglach Brunei, do amerykańskich pustyń Yuma Proving Ground w Arizonie, na których panowały 50-stopniowe upały. Podczas testów ze wszystkich egzemplarzy oddano po ćwierć miliona strzałów. Sprawdzano działanie broni po zanurzeniu w słonej wodzie oraz różnych rodzajach błota, jak też funkcjonowanie mechanizmów przy prowadzeniu ognia podczas zamarzającego

deszczu.



Po ponad 45 latach służby brytyjskie siły zbrojne zdecydowały się zastąpić 9-mm pistolet samopowtarzalny L9A1 (belgijski Browning HP) przez nowy, austriacki Glock 17 generacji 4, który zadebiutował pod koniec 2009 / Zdjęcia: UKMOD

W armii brytyjskiej pistolet przydzielany jest każdemu żołnierzowi na misji jako broń zapasowa. Ma być wykorzystywany w razie awarii lub uszkodzenia podstawowego uzbrojenia – karabinka L85A2. Przedstawiciele armii brytyjskiej nie kryją, że noszenie broni krótkiej o zasięgu skutecznego ognia ok. 25 metrów ma głównie działanie psychologiczne. Niemniej w sytuacjach awaryjnych żołnierz może się posłużyć pistoletem, gdy karabinek zawiedzie. Zwraca się także uwagę, że pistolet samopowtarzalny może być noszony – nie przeszkadzając użytkownikowi – przez cały czas, nawet, gdy znajduje się on we własnej bazie. W przypadku nagłego ataku przeciwnika, także zamachu dokonanego przez zbuntowanych żołnierzy czy policjantów afgańskich, w każdej chwili każdy brytyjski żołnierz będzie miał pod ręką broń do skutecznej samoobrony.

Brytyjczycy uzasadniają zastąpienie będących w uzbrojeniu od ponad 40 lat pistoletów L9A1 (Browning HP) przede wszystkim pojawiającymi się problemami z niezawodnością konstrukcji, wynikającą z ich zużycia. Zwracają też uwagę na stale zwiększający się koszt części zamiennych, zniechęcający do utrzymywania starszych modeli w służbie. Nowy L131A1 (Glock 17 generacji 4) jest lżejszy (905 g w porównaniu z 1000 g), bardziej celny, a przede wszystkim ma bardziej pojemny magazynek mieszczący 17 naboju (w L9A1 – 13). Ponadto nie ma zewnętrznego bezpiecznika, a to oznacza – gdy zajdzie potrzeba użycia go w walce – zaoszczędzony cenny czas. Brytyjczycy zakładają, że po odpowiednim szkoleniu w przypadku awarii broni głównej, żołnierz dobędzie L131A1 z kabury i w ciągu 2 sekund zdąży oddać 5 strzałów.

Powiązane wiadomości

[Glock dla Brytyjczyków \(2013-01-12\)](#)

[Glock czwartej generacji \(2009-12-20\)](#)
